

Igor Botorek

Koronawirus to „ściema”, głupcy noszą maseczki.

Rok 2020 jest dla wszystkich ludzi na świecie rokiem ciężkich zmagania z pandemią Covid-19. Koronawirus jest wirusem, który od niedawna zapanował na naszym świecie, jest zabójczy i jak na razie nie ma na niego szczepionki. Zastanawiam się, czy noszenie maseczek jest ochroną przed wirusem czy globalną „ściemą” mającą za zadanie wywołać w ludziach panikę i strach. W poniższej argumentacji przedstawię wam, że koronawirus to nie oszustwo.

Po pierwsze, świadczą o tym statystyki śmiertelnych zachorowań, które już na świecie sięgają 30 mln. Nie są to żarty, wirus istnieje naprawdę. Choć na temat koronawirusa powstało wiele teorii spiskowych, takich jak np. celowe wypuszczenie wirusa przez Chiny w celu opanowania globalnego rynku handlowego. Nie nam oceniać, jakie są przesłanki wynikające z pandemii. Jednak liczby śmiertelnych ofiar wirusa są przerażające.

Uważam, że noszenie maseczek nie jest „ściemą”, a czynnością, która ochroni nas i naszych bliskich przed wirusem. Wszyscy wiemy, że wirus przenosi się drogą kropelkową, czyli w momencie, gdy mówimy i kichamy, wirus rozprzestrzenia się bardzo szybko i zawisa w powietrzu, gdzie ponoć utrzymuje się kilka godzin. Dlatego tak ważne jest zasłanianie nosa i ust maseczką, ochroni nas to przed zachorowaniem. Bardzo ważne jest to w małych pomieszczeniach, gdzie przebywa kilka osób jednocześnie; im bliżej tym niebezpieczniej. Argumentem przemawiającym za słusznością przyjętej tezy są badania, które świadczą o mniejszej zachorowalności ludzi noszących maseczki w miejscach publicznych, takich jak sklepy. Kolejne potwierdzenie znajdziemy również w szpitalach, gdzie lekarze i pielęgniarki mają styczność z nosicielami koronawirusa, a mimo to ochrona w formie maseczki w znacznym stopniu chroni ich przed zakażeniem.

Podsumowując moje rozważania, pragnę stwierdzić, że dbanie o siebie i innych jest naszym obowiązkiem. Dlatego noszenie maseczek powinno być obowiązkowe w miejscach publicznych do czasu remisji wirusa. Czy głupcy noszą maseczki? Uważam, że nie: ludzie świadomi zagrożenia noszą maseczki. Bo wirus istnieje naprawdę.

Igor Botorek 8a